

STEFAN GÓRNIAK

Dnia 23 stycznia 1948 r. w Kozienicach Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Radomiu, Ekspozytura w Kozienicach, w osobie adwokata Jerzego Kaliszcza, członka Komisji, przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 KPK świadek zeznał, co następuje:

| | |
|----------------------|---------------------------------|
| Imię i nazwisko | Stefan Górniak |
| Wiek | 50 lat |
| Imiona rodziców | Marcin i Izabela z Mickiewiczów |
| Miejsce zamieszkania | Ruda, gm. Brzeźnica |
| Zajęcie | rolnik |
| Wyznanie | rzymskokatolickie |
| Karałość | niekarany |
| Stosunek do stron | obcy |

We wsi Kępa Wólczyńska, gm. Brzeźnica, mieszkało dużo Niemców (volksdeutschów). Mieli oni broń i stale trzymali warty. Gdy ktoś zbliżał się, był przez nich zatrzymywany i legitymowany. W razie nieusłuchania wezwania i niezatrzymania się – strzelali.

W połowie czerwca 1944 roku, nad ranem, został przez nich zatrzymany Stanisław Czapak, syn Stanisława, lat około 20, stały mieszkaniec wsi Ruda. Zatrzymali go Edward Miller i sołtys Fencke wraz z innymi, których nazwisk nie pamiętam. Volksdeutsche zbili Czapaka bardzo i zaraz odstawili do żandarmerii do Kozienic. Czapak został zaraz rozstrzelany. Przypuszczam, że jedyną przyczyną rozstrzelania Czapaka było przebywanie w porze nocnej poza domem własnym. Dokładnych informacji może podać: Tekla Czapak z Rudy, gm. Brzeźnica.

Dnia 5 kwietnia 1944 roku – w czasie masowego aresztowania w całej gminie Brzeźnica – w naszej wsi zostało aresztowanych 12 osób: Antoni Krakowiak, s. Wacława, Jan Krakowiak, s. Stanisława, Jan Molenda, s. Filipa, Franciszek Molenda i Bolesław Molenda, również synowie tegoż Filipa, poza tymi Józef Głuszek, Eugeniusz Chobeczki, Władysław Baryłka, Aneczak Jan i Konstanty Aneczak oraz Adam Ceglarz i Stefan Pyc. Przyczyną aresztowania było podejrzenie o przynależność do organizacji niepodległościowej. Kto doniósł Niemcom – tego nie wiem. U aresztowanych rewizje nie były przeprowadzane. Wszyscy aresztowani byli ludźmi młodymi. Wymienieni zostali wywiezieni do Kozienic i do Radomia, a następnie do obozów koncentracyjnych. Z tych aresztowanych wrócili tylko: Stefan Pyc, Jan Krakowiak i Józef Głuszek i mieszkają w Rudzie. Wrócił także Ceglarz, ale już nie żyje.

W sierpniu 1943 roku zostało aresztowanych kilka osób w Śmietankach. Na drugi dzień powtórnie aresztowano kilka osób w Śmietankach i równocześnie w Rudzie zostali aresztowani: Stanisław Caluch, Stefan Kultys, Konstanty Mirka, Jan Górniak, Bronisław Ceglarz, Jan Partwa, Antoni Lisiak, Tadeusz Rydel. Przyczyną aresztowania było doniesienie, że Tadeusz Rydel przetrzymuje Żydów, a także znalezienie broni na Śmietankach. Aresztowanie przeprowadzili żandarmi z Kozienic wraz z Ukraińcami. Wiem, że Tadeusz Rydel był bardzo bity. Z tych aresztowanych powrócił tylko Tadeusz Rydel. Ojciec jego Jan Rydel mieszka w nadleśnictwie Miodne koło Zwolenia, Tadeusz zaś gdzieś dalej zamieszkuje.

Tak zeznałem. Odczytano.